

**Sodalitium Militum Deiparae Miseris Succurrentis  
e Autori Vari. Cavalleria una Via sempre Aperta.  
Prefazione di p. Serafino Tognetti. Città Ideale –  
Prato 2017, ss. 200.**

Problematyka rycerskości jest niezwykle dynamicznym fenomenem średniowiecza. Oczywiście ma ona swe wcześniejsze źródła oraz późniejszy rozwój. Niestety, zbyt często jest ona traktowana w formie pewnej ciekawostki, i to zamkniętej czasowo oraz historycznie. Tymczasem to rzeczywistość cywilizacyjna i kulturowa ciągle żywa i dynamiczna. Jej powstanie i trwanie to także szerokie powiązania z elementami religijności oraz polityki. To nie tylko spektakularne turnieje czy dramatyczne zmagania zbrojne.

Ta droga życia, realizacji swego powołania i dynamiki własnej osobowości jest ważnym znamieniem, nie tylko przeszłości, i to dość odległej. To jest droga chrześcijańskiego powołania ludzi ochrzczonych i w pełni obecnych w życiu Kościoła, zwłaszcza w swym ewangelicznym świadectwie wiary. Z pewnością osadzona jest ona w historycznym kontekście, ale jednocześnie zdaje się pozwalać na coraz głębsze współczesne zrozumienie tej rzeczywistości osobowej i społecznej.

Prezentowana książka ukazała się jako pierwszy tom serii „La spada e la rosa”. Wydawcą jest Sodalitium Equitum Deiparae Miseris Succurrentis. To Sodalicja-Bractwo złożone z kawalerów włączonych do wspólnoty poprzez specjalną inwestyturę, ustanowioną jeszcze przez papieża Piusa V (1566-1572), a dokonywaną zawsze – w jego imieniu - przez biskupa katolickiego. Celem Sodalicji jest występowanie w tzw. dobrej walce, w obronie Kościoła katolickiego, wiary i wszystkich potrzebujących oraz prześladowanych, za pomocą działalności charytatywnej, siłą modlitwy i działaniami na rzecz kultury prawdy.

Książkę otwiera nazwa Sodalicji w języku łacińskim oraz włoskim, a także jej herb-symbol (s. 5), a następnie uwagi wstępne zredagowane przez Carlo Guglielmo (s. 7) oraz przedmowa przygotowane przez o. Serafino

Tognetti (s. 9-11). Z kolei cały korpus treściowy podzielony został na 16 części, o bardzo zróżnicowanej objętości.

Oto tytuły poszczególnych części prezentowanej książki. Pierwsza część pt. „Prolog” została przygotowana przez Sodalitium Equitum Deiparae Miseris Succurrentis (s. 13-19). Kolejna część to poezja Thomasa S. Eliota opatrzona tytułem „Ogniowa szpada” (s. 21-22). Natomiast „Krótkie wprowadzenie do drogi życia rycerskiego” przygotował Mario Polia (s. 23-37).

Część czwarta omawianej książki nosi tytuł: „Rycerze chrześcijańscy” i została opracowana przez fra Mario Rusconi (s. 39-40). „Główne linie duchowości rycerskiej”, pióra Mario Polia, to kolejna część zbiorowego dzieła (s. 41-72). Z kolei Maurizio Angelucci prezentuje materiał pt. „Dobra wojna i zły pokój” (s. 73-88). Wreszcie część szósta opatrzona jest tytułem „Nowa elegia rycerska – nowa pochwała żołnierska” i napisana przez Cosmo Intini (s. 89-107).

„Dekadencja i parodia drogi rycerskiej” omówił Gianluca Marletta (s. 109-112). Część dziewiąta przygotowana została przez don Curzio Nitoglia i zatytułowana: „Christus rex. Świecka królestwo Jezusa Chrystusa” (s. 113-130). Tenże sam autor przygotował materiał pt. „Siła i twierdza, superomismo ponowoczesne i heroizm nadprzyrodzony” (s. 131-141). W części zatytułowanej „Od słusznej obrony, od pokoju i od wojny” podano teksty z Katechizmu Kościoła Katolickiego (s. 143-150).

Część dwunastą pt. „Rycerze i »ezoteryzm«: od unikania do dwuznaczności” napisał Mario Polia (s. 151-159). Natomiast „Pole walki” ukazał tenże sam autor (s. 161-163). Interesująca jest część czternasta „Księga zakonu rycerskiego”, która stanowi przedruk tekstu Raimondo Lullo z przełomu XIII-XIV wieku (s. 165-170). W kolejnej części książki autorstwa Bernardo di Chiaravalle podjęto temat: „Do rycerzy świątyni” (s. 171-180). Całość zamyka epilog „Od kawalerów ziemskich do kawalerów niebieskich” (s. 181-184).

Treściowo książkę zamyka słowo do czytelnika, w którym autorzy przywołują tekst z pierwszej pieśni o piekle „Boskiej Komedii” Dantego (s. 185). Z kolei podano apendyks, który zawiera włoski i łaciński tekst błogosławienia nowych rycerzy według Pontyfikału Rzymskiego (s. 187-194). Zestawiono także niezwykle skromną podstawową bibliografię (s. 195). To faktycznie tylko osiem pozycji. Wreszcie podano także dość szczegółowy spis treści (s. 197-200). Jest on już szerszą propozycją wstępnego poznania treści prezentowanej książki.

Książka pokazuje, że być dzisiaj kawalerem nie oznacza zasiadania na koniu i udania się na wojnę z symboliczną szpadą oraz militarnym heroizmem,

ale najzwyczajniej odkryć, zebrać i przenieść w realia życia dziedzictwo różnych katolików, którzy byli w przeszłości i którzy dziś chcą żyć tym duchem. Jako pokazują poszczególne teksty duch ten bowiem trwa nadal i jest ciągle aktualny, więcej w wielu kręgach przeżywa swoisty renesans i cieszy się wieloma naśladowcami. Zatem nie można także tego ducha deprecjonować, czy wręcz widzieć w nim tylko zamkniętą historię.

W pogłębionej refleksji wokół rycerskości wystarczy tutaj głębiej sięgnąć do orędzia Ewangelii, a zwłaszcza miłości Boga i bliźniego. Trzeba jednak jej bardziej dynamicznego przepowiadania w prawdzie i integralności, zwłaszcza duchowej. Duch rycerskości nie wprowadza niczego nowego, ale ożywia i oczyszcza współczesne ideały życia chrześcijańskiego, które zdają się być niekiedy wręcz zatracone w kompromisach, przystosowaniach i przemieszaniach światowych. Prezentowana żywotność Sodalicji rycerskiej dobitnie pokazuje, iż przy sprzyjających okolicznościach można współcześnie żyć nadal, i to owocnie, tą historyczną i świetlaną tradycją.

Współczesne odzyskanie „ducha” rycerskości jest możliwe, ponieważ rycerskość jest drogą zawsze otwartą i ciągle aktualną, choć już zróżnicowaną, zwłaszcza w wielorakich kontekstach i uwarunkowaniach. Dzisiaj bardziej niż w przeszłości, pragnie ona swym przesłaniem odpowiedzieć na życie społeczne, ze szczególną żywotnością, która winna być chrześcijańska oraz ewangeliczna, i to zawsze w sensie integralnym.

Prezentowana książka jest zbiorem bardzo zróżnicowanych artykułów, fragmentów książek, dokumentów, szkiców konferencyjnych oraz manuskryptów (s. 7). Czasem widać przypadkowość doboru. Jest to tematyka stosunkowo szeroka, jest jednak związana z jedną problematyką, z ideami rycerskości. Niektóre teksty są wręcz unikalne i dobrze, że stają się dostępne w formie drukowanej.

Ta dość skromna książka pragnie otworzyć szersze horyzonty na rzeczywistość ciągle mało znaną, albo wręcz niejednokrotnie przeniesioną współcześnie już tylko do świata epiki i fantastyki. Współcześnie nadal lubi tę problematykę kino, spektakle teatralne oraz operowe i niestety często próbuje ją bardzo nieudolnie ukazywać. Jest ona bowiem, w tych propozycjach, zazwyczaj pozbawiona ducha, a bez niego nie można jej w pełni pokazać, a dalej i poprawnie zrozumieć. To przecież rzeczywistość rycerskości – oczywiście w specyficie rycerskości chrześcijańskiej – możliwa do integralnego praktykowania we współczesnym życiu, w naszych czasach (s. 7). To zawsze konkretne osoby w ich drodze życia chrześcijańskiego, która czerpie w inny sposób z przeszłości.

Autorami poszczególnych tekstów są wybitne autorytety w problematyce rycerskości, należący do Sodalicii oraz doproszeni autorzy z innych środowisk naukowych. To m.in. o. Serfaino Tognetti, z Comunità dei Figli di Dio, fra Mario Rusconi, mnich eremita, czy ks. Curzio Nitoglia, kapelan Sióstr Cenacolo.

Reprodukcja na okładce książki zdaje się sugerować, że pewnym ideałem rycerskości jest św. Marcin z Tours. Tak było przez wieki, w jego darze miłości wobec potrzebującego bliźniego, a jednocześnie jakby odejścia od zbrojnego ideału rycerskiego, dopatrywano się syntezy całego tego chrześcijańskiego nurtu duchowości świeckich. To ważne, że miłość bliźniego była ciągle jednak najwyższym ideałem życia Ewangelią.

Szkoda, że w zestawieniu bibliografii nie podano pełnych opisów bibliograficznych przywołanych pozycji. Generalnie w książce nie ma zbyt obfitych przypisów. Szkoda, że nie podano wykazu skrótów (s. 118-119). Natomiast niektóre przypisy stały się miejscem ciekawych dopowiedzeń czy wyjaśnień.

Prezentowane opracowanie jest dość przypadkowym zbiorem różnych tekstów odnoszących się do wielu aspektów rycerskości. Można w nich doszukać się także pewnych emocjonalnych sformułowań czy nadziei współcześnie dość mało realnych. Są one jednak nadal wyrażane w duchowości Sodalicii, a więc należy odnieść się z dużym szacunkiem do ducha tej książki i propagowania jej ducha. Jest to bowiem cenne świadectwo wiary współczesnych kawalerów, a które sięga ideałami i korzeniami do historycznej rycerskości w Europie.

Oczywiście, nakreślony w książce obraz rycerskości, ma bardziej charakter sodalicyjny czy odpowiadający klasycznym bractwom, a więc dziełom wybitnie charytatywnym. Nie jest to zatem obraz, który reprezentuje np. Suwerenny Zakon Maltański, a nawet w pewnym sensie Zakon Rycerski Bożego Grobu. Te dwa Zakony rycerskie są, mimo przemian jakie przeszły na przestrzeni wieków, nadal wierne zasadniczym ideałom, z których się zrodziły. Na przykład maltańczycy nadal przywołują swe starożytne zobowiązania: „Tuitio fidei et obsequium pauperum”.

Dobrze, że jeszcze raz podjęto interesującą tematykę rycerskości. To nie jest, jak się czasem wydaje zamknięta już przeszłość, ale ciągle aktualna droga świadectwa wiary i współczesnej ewangelizacji, choć już w znacznie zróżnicowanych formach. Tamta specyfika, zmieniła się w wielu aspektach, ale nie straciła swej aktualności i zarazem ducha. Nadal pilnie potrzeba tych, którzy będą tą drogą podążać.

Ciągle aktualna jest potrzeba, właśnie współcześnie tej specyficznej formy apostołstwa świeckich, o którą tak bardzo upominał się Sobór Watykański II, a później św. Jan Paweł II. To jest ciągle aktualna propozycja, choć wielokrotnie winna być bardziej dostosowana do lokalnych tradycji i warunków. Istnieją bowiem w wielu wspólnotach eklezjalnych podobne tradycje duchowe, ale różnie się manifestujące. Tylowiekowe odczytywanie orędzia Ewangelii, nie powinno być zarzuceniem z motywów mody czy bezpodstawnej negacji przeszłości tego wszystkiego, co jest darem historii.

Nie można pominąć, mówiąc o rycerskości, także zaangażowania wielu duchownych. To znacząca rzesza oddanych kapelanów, asystentów czy duszpasterzy. To kapłańskie powołanie, realizowane właśnie w tych wspólnotach, przybierało taką właśnie formę duszpasterską, czerpiąc z duchowości rycerskiej. Często byli to znakomici i twórczy charyzmatycy drogi realizacji kapłaństwa poza drogą posługi parafialnej. Trzeba to dostrzec i jednocześnie docenić. Za mało wybrzmiewa to w prezentowanej książce, wręcz tego brak, ze znaczną szkodą dla samej specyfiki tych organizacji.

Książka ta zawiera wiele treści z zakresu prawa kanonicznego i różnych praw świeckich. Znakomicie dostrzec można dynamikę historyczną kształtowana się różnych elementów prawnych rycerskości, bractw czy kawalerów. Widać wiele lokalnych propozycji, które jednak zawsze wpisywały się w prawo kanoniczne powszechne oraz liczne przepisy Kościołów partykularnych.

Także wielorakie elementy prawa świeckiego wskazują, iż było ono wpisane w szeroką działalność podejmowaną w rycerskości świeckich oraz duchownych. Przecież zwłaszcza posługa charytatywna wymagała wielu kontaktów urzędowych z różnymi władzami państwowymi i samorządowymi. To także nadanie jej wielorakich unormowań czy ram prawnych w danej społeczności.

Prezentowana publikacja jest cennym zbiorem wielu przemyśleń. Jednak edytorsko pozostawia wiele do życzenia. Całość materiałów – w płaszczyźnie treściowej – jest godna uwagi i lektury, choć ze znacznym krytycyzmem. Dobrze, że „Sodalitium Militum Deiparae Miseris Succurrentis” proponuje ten zbiór przemyśleń i opracowań.

Swoistym podsumowaniem, i to interesującym, prezentowanej książki jest jej podtytuł „Droga ciągle otwarta”. Właśnie to droga, a więc perspektywa i nadzieja. Wydaje się, że proponowana oferta jest cenną drogą apostołską. Trzeba stwierdzić, że ona wpisuje się także w duchowość Soboru

Watykańskiego II. Więc jest to wpisane także w papieskie nauczanie Jana Pawła II i jego następców.

*bp Andrzej F. Dziuba*  
*Wydział Teologiczny UKSW*

**Ks. Roman Bartnicki, *Korzenie UKSW. Z dziejów uczelni na warszawskich Bielanach*, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2017, ss. 500.**

W dniu 3 września 1999 roku Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił Ustawę o utworzeniu Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Nowa uczelnia (państwowa), powołana do życia na bazie Akademii Teologii Katolickiej, rozpoczęła swoją działalność z nowym rokiem akademickim 1999/2000. Nabierając z roku na rok coraz to większej dynamiki (aktualnie na 11 wydziałach studiuje 19 tysięcy osób), pozwala zarówno studentom, jak i wykładowcom urzeczywistniać zadania związane z misją uniwersytetu.

Nadchodzący jubileusz dwudziestolecia Uczelni skłonił jej pierwszego rektora, ks. prof. Romana Bartnickiego, nie tylko do ukazania jej niezbyt jeszcze bogatej historii, lecz także do sięgnięcia do korzeni dzisiejszego UKSW. Rezultatem powziętego zamysłu stała się starannie wydana w 2017 roku przez Wydawnictwo Naukowe tegoż Uniwersytetu oraz Muzeum Niepodległości cenna publikacja (licząca ponad 500 stron), zatytułowana: „Korzenie UKSW. Z dziejów uczelni na warszawskich Bielanach”.

Książka, opatrzona słowem wstępnym aktualnego rektora uczelni, ks. prof. Stanisława Dziekońskiego, składa się z trzech rozdziałów poświęconych kolejno: najstarszym akademickim uczelniom teologicznym w Warszawie, Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie oraz początkom UKSW (1999-2005).

Przedstawiając najstarsze akademickie uczelnie w stolicy (s. 17-87), Autor rozpoczyna od seminariów duchownych, powstałych w końcu XVII stulecia: Seminarium *externum* Księży Misjonarzy i Seminarium św. Jana Chrzciciela. Pierwsze z nich istniało do 1863 roku, kiedy to jego alumni zostali włączeni do tego drugiego, które nadal istnieje.